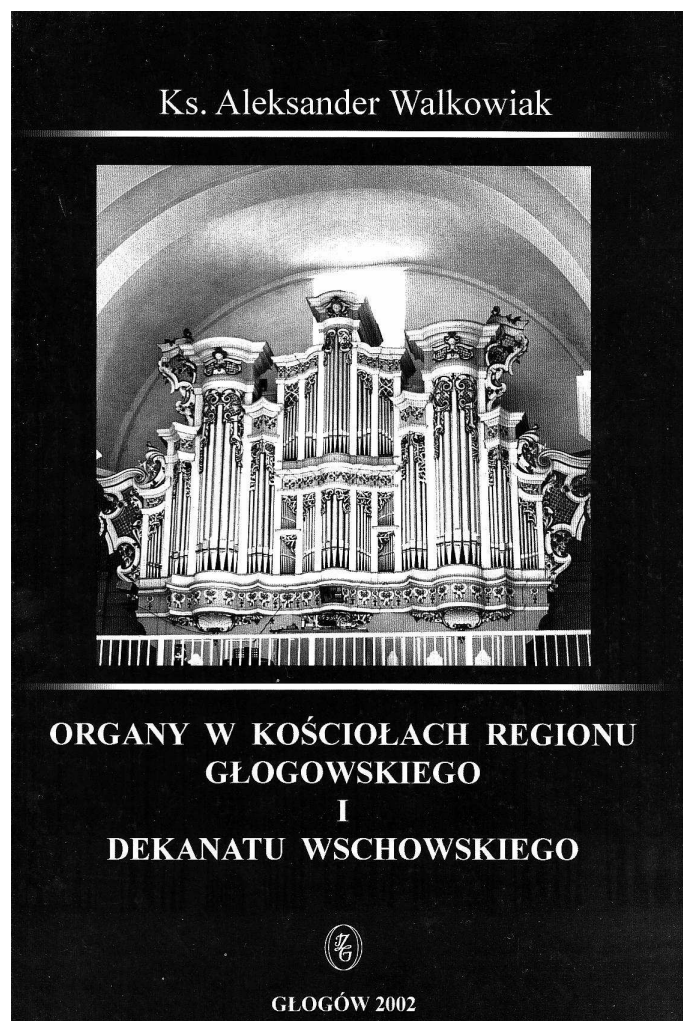


Katalog organów ks. Aleksandra Walkowiaka



W 2002 r. ukazała się drukiem w Głogowie praca ks. Aleksandra Walkowiaka pt. „Organy w kościołach regionu głogowskiego i dekanatu wschowskiego”. Publikacja stanowi tom LVII Biblioteki Encyklopedii Głogowskiej, Wydawnictwo Towarzystwa Ziemi Głogowskiej im. E. Elyana. Tom w dużym formacie albumowym (A4) liczy sobie 245 stron.

Praca została napisana mniej rygorystycznie niż publikacje wydane przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie. Chodzi tu o dwa katalogi: Piotr Rosiński, „Zabytkowe organy w województwie kieleckim” wydane w 1992 r. i Maria Szymanowicz, „Zabytkowe organy w województwie radomskim” wydane w 1998 r. Niemniej jednak publikacja ks. A. Wachowiaka jest również bardzo

bogatym źródłem informacji o organach i może bardziej przystępna dla czytelnika mniej wtajemniczonego w historię organów.

Przedstawienie organów rozpoczyna autor krótkim wstępem i wprowadzeniem na temat organów jako elementu kultury muzycznej na Śląsku. Zostały tutaj wykorzystane publikacje z ostatnich 30 lat XX wieku i wybrane materiały archiwalne dotyczące Śląska. Słusznie autor zaznacza: „Przeszłość nie zawsze była łaskawa dla śląskich organów, które znajdowały się w kościołach zarówno wiejskich jak i miejskich... Obok niewyobrażalnych strat poniesionych w czasie II wojny światowej, potwornego zniszczenia doznały organy również w pierwszych latach powojennych... Również i dziś, po 55 latach od zakończenia II wojny światowej, bardzo wiele cennych organów zabytkowych pozostaje w stanie zagrożenia...(s. 7-8). Autor nie wspomina o znanej historykom organów w Polsce i polskim organmistrzom smutnej sytuacji, kiedy to z opuszczonych, choćby czasowo, kościołów i zborów protestanckich wywożono organy w całości lub w częściach w inne rejony Polski.

Pod względem czasowym dzieje organów w poszczególnych kościołach zostały przedstawione od ich początków do stanu faktycznego w 2000 r.

Kolejne rozdziały książki przedstawiają: organy w kościołach głogowskich - 8 instrumentów, w kościołach okręgu głogowskiego – 74 instrumenty i w kościołach dekanatu wschowskiego – 15 instrumentów. Są to instrumenty zabytkowe, głównie z XIX w., i zbudowane po 1945 r. Należy zaznaczyć, że opis każdego organu jest z zasady poprzedzony bogatym materiałem archiwalnym i fotograficznym dotyczącym nie tylko organu ale i miejsca, w którym one się znajdują. Stąd też autor zamieścił wiele zdjęć miejscowości, kościołów i organów z różnych lat. Znalazły się w tomie zdjęcia różnych zabytków ruchomych współistniejących z organami. Na szczególną uwagę zasługują unikalne zdjęcia kościołów i organów sprzed 1945 r.

Ważnym elementem opisu organów są zamieszczone dyspozycje i jest ich bardzo dużo. Kolejne wydanie tego tomu powinna jednak poprzedzić korekta

dyspozycji. Wkradły się tam błędy dotyczące nazwy lub wysokości brzmienia głosów. Trudno ocenić, czy takie właśnie napisy znajdują się na registrach, czy to pomyłka w odpisywaniu. Bardzo często osoby niekompetentne poprawiają wytarte nazwy na tabliczkach rejestrowych. Dla przykładu można wymienić:

s. 32 – Sesquialtera $1 \frac{2}{3}$ ' (powinno być: $2 \frac{2}{3}$ ' + $1 \frac{3}{5}$ ' lub $2 \frac{2}{3}$ '),

- Tertian $1 \frac{1}{2}$ ' (powinno być: $1 \frac{3}{5}$ ' + $1 \frac{1}{3}$ '),

s. 75 – w jednej linii: Octave 2' i Quinte $2 \frac{2}{3}$ ' (Przypuszczalnie chodzi tu o dwa różne głosy.),

s. 98 – Quinte $1 \frac{1}{3}$ ' (W organach firmy Riegera byłaby czymś wyjątkowym. W znanych mi organach tej firmy nie spotykałem Kwinty $1 \frac{1}{3}$ '),

s. 122 – Gemshorn $2 \frac{2}{3}$ ' (Jest to Kwinta koniczna i bardziej poprawna nazwa znajduje się na s. 145 – Gemshorn quinte $2 \frac{2}{3}$ ').

Są to jednak przypadkowe błędy, które nie pomniejszają wartości publikacji.

Mniej natomiast uwagi poświęcono opisowi szaf organowych. W końcu nie jest to praca z historii sztuki. Przedstawione dyspozycje w dużym stopniu uzupełniają nam informacje o stylu organów budowanych na tym terenie przez znane nam firmy, jak Riegerów, Braci Walter Guhrau, G. Heinze, H. Schlaga i in. Wykaz organmistrzów i firm organowych został zamieszczony w postaci rejestru (s. 240).

W Zakończeniu autor w skrócie podsumowuje wyniki swoich badań (s. 233-234). Szkoda, że jest ono takie krótkie w stosunku ogromu i wartości wcześniej przedstawionego materiału.

Poza rejestrze organmistrzów i firm organowych została podana bibliografia uwzględniająca źródła archiwalne i wydane drukiem opracowania (s. 235). Wydaje się, że jest ona za skromna wobec przedstawionego wcześniej materiału. Zostały również podany wykaz organów od 1734 r. do II poł. XIX w., które zachowały się niezniszczone (s. 238).

Warto więc zainteresować się tą publikacją, ponieważ znacząco uzupełnia ona informacje o organach z tych właśnie regionów Polski. Nie potrafię

wskazać, gdzie i u kogo można ją jeszcze zdobyć – może u autora, a może w wydawnictwie.

o. Waldemar Kapeć OP